

W Y R O K

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8. listopada 1946.

Sąd Okręgowy w Krakowie w składzie następującym :

Przewodniczący : S. O. Dr. A. Kościuszko

Protokółant : apl. Mgr. M. Chmura

po rozpoznaniu w dniu 28. października i 1. listopada 1946.r. sprawy z powództwa Edwarda Schlambergera i Stanisławy Schlamberger w Krakowie, zastąpionych przez sdx. pełnomocnika adwokata Dr. J. Nowotnego w Krakowie przeciwko Józefowi Linca w Tonioch, poczta Zielonki, zastąpionego przez pełnomocnika adwokata A. Czernego w Krakowie o 63.706 zł + 60.000 zł - 3.000 zł 4500 zł - 64.000 zł i 40.000 zł zpn.

Zasądza od pozwanego Józefa Linca na rzecz powoda Edwarda Schlambergera kwotę 63.706 zł, a na rzecz powódki Stanisławy Schlamberger kwotę 60.000 zł - z 8% odsetkami od dnia 11. marca 1946.r. ponadto na rzecz powoda Edwarda Schlambergera dalszą kwotę 7.500 zł a na rzecz Stanisławy Schlamberger 40.000 zł z 8% odsetkami od dnia 2. października 1936.r. - tudzież na rzecz powodów Edwarda Schlambergera i Stanisławy Schlamberger tytułem kosztów sporu - kwoty 13.200 zł

U z a s a d n i e n i e .

Na podstawie aktów Sądu wojakowego No. C-536/45, poświadczenia państwowego szpitala św. Łazarza w Krakowie z dnia 13. września 1946.r. i 16. sierpnia 1946 r., poświadczenia Dr. Jerzego Piątkowskiego z daty Kraków dnia 16. lutego 1946.r., zeznań świadka Dr. Jerzego Piątkowskiego, pisma szpitala św. Łazarza z dnia 15. grudnia 1945.r. poświadczenia Wandy Shrzestkowskiej z daty Kraków 6. czerwca 1945 r., poświadczenia szpi-

tala św. Łazarza z dnia 29. sierpnia 1946. r. zeznań świadka Dr. Józefa Kołodziejca, oraz zeznań stron, -ustalono, że pozwany skutkiem wystrzału z rewolweru, zranił w dniu 1. kwietnia 1945. wieczorem przebywającą na zebraniu w Toniach, powódkę Stanisławę Schlamberger.

Skutkiem postrzału doznała ona ciężkiego uszkodzenia ciała, zagrażającego życiu, a mianowicie postrzału pośladka, pęcherza i jelita ślepego, gdzie kula utkwiała.

Powódka Stanisława Schlamberger przebywała w szpitalu św. Łazarza od dnia 2 kwietnia 1945 do 4. czerwca 1945. r. i zaraz po przybyciu do szpitala poddana została poważnej operacji brzusznej, która polegała na zeszcyciu w narkozie pęcherza i jelita ślepego. Po operacji wytworzyła się przetoka pęcherzowa powłokowa i przyszło do rozległego ropienia w okolicy ran pooperacyjnych. Rana pośladka zagoiła się, zaś przetoka i rana pooperacyjna zamknęła się dopiero około 2 czerwca 1945 r.

Po kilku miesiącach Stanisława Schlamberger zgłosiła się do lekarza Dr. Piątkowskiego gdyż wytworzyła się ponownie przetoka pęcherzowo-przetokowa i leczenie tej przetoki trwało półtora miesiąca, polegało na założeniu cewnika i płukania pęcherza, przyżeganiu przetoki i zeszcyciu. Przetoka wprawdzie zamknęła się, lecz natomiast wytworzyła się duża przepuklina w okolicy bliżny pooperacyjnej, co spowodowało drugą operację. Z tego powodu leczoną była powódka w szpitalu św. Łazarza od 31. lipca 1946. do 29. sierpnia 1946. -Przepuklinę w bliżnie pooperacyjnej, sięgającą od pępka do spojenia łonowego zoperowano w narkozie, a operacja polegała na otwarciu otrzewnej, zeszcyciu i zamknięciu wrót przepukliny. Rana pooperacyjna po nieznacznym tym razem ropieniu zagoiła się.

Powódka przez czas choroby cierpiała duży ból po postrzale w czasie dwukrotnych poważnych operacji w narkozie i przy leczeniu przetoki; ból ten trwał przez kilka miesięcy a mianowicie od 2. kwietnia

1945 r. do 4. czerwca 1945.r.następnie półtora miesiąca w jezieni 1945 r. -, oraz od lipca 1946 do końca sierpnia 1946.

Obecnie powódka ciągle żyć musi pod grozą rozejścia się szwów , musi nosić pas uważać w czasie chodzenia i przy pracy, gdyż miejsce blizny jest słabe skutkiem poprzedniego ropienia i możliwe jest przy wysiłku ponowne otworzenie rany , skutkiem rozejścia się szwów. -

W czasie leczenia w szpitalu , a następnie w domu po wyjściu ze szpitala powódka musiała być lepiej i intensywniej dożywiana , a również po operacji musiał powód przyjąć do pielęgnacji powódki pielęgnarkę , oraz powód musiał ponieść koszty leczenia w szpitalu , którymi szpital powoda obciążył .

Koszta leczenia w szpitalu wynoszą za pierwszy okres 1806 Zł	
	za drugi okres ...3.000 Zł
za zastrzyki wydal powód	3.000 Zł
inne lekarstwa	400 Zł
za lepsze dożywianie powódki przez 9.miesiący choroby	40.000 Zł
za pas przepuklinowy	2.000 Zł
wynagrodzenie pielęgnarki	9.000 Zł
wynagrodzenie lekarza Dr. Piątkowskiego	7.000 Zł
wydatki na jedzenie przez 2 m. pobytu w szpitalu	4.500 Zł
	<hr/>
koszta łączne	71.206 Zł

Łącznie przyznano powodowi kwotę 71.206 Zł przez niego , jako ojca powódki poniesione ; co do kosztów leczenia szpitalnego , to szpital obciążył tymi kosztami powoda i odroczył mu płatność , a więc koszty te należało przysądzić od pozwanego .

Co do powódki to należało jej przysądzić za ból w czasie tej choroby , zwłaszcza dwóch operacjach kwotę łączną 100.000 Zł uznając tę kwotę za odpowiednią cierpieniom . / art. 458 k.z. i 343 kpc.

Pozwany bowiem zawinił chorobę powódki , strzelając lekkomyślnie w czasie zabawy z rewolweru i raniąc przytym powódkę, co wywołało wyżej opisa-

ną chorobę i wydatki .-/art. 134-161 k.z./ .-

W tym stanie sprawy należało orzec jak w sentencji, nie uwzględniając zarzutu pozwanego, jakoby żądane przez stronę powodową odszkodowanie było nadmierne, a poniesione koszty niecelowe.

Orzeczenie o kosztach sporu opiera się na przepisach art. 98, 101, 109 § 1 i 3 k.p.c.